

Wiadomości

2010-06-25

Fikcyjne faktury na 59 mln zł

Krakowski Urząd Kontroli Skarbowej zakwestionował faktury za 59 mln zł - donosi "Dziennik Polski".

Przedsiębiorcy, którzy nie mogą wykazać się legalnymi kosztami uzyskania przychodu, bo np. zatrudniają pracowników na czarno czy nie płacą ZUS, kupują fikcyjne faktury. Prowizja dla "dawcy kosztów" to ok. 5-6 proc. Fikcyjnych faktur potrzebują również firmy, które korzystając z zerowej stawki VAT przy eksporcie na teren UE fikcyjnie wywożą towar za granicę, a rzeczywiście sprzedają go w kraju.

*- Skala zjawiska jest ogromna. Tylko w pierwszym kwartale podczas kontroli kilkunastu firm stwierdziliśmy 925 przypadków wystawienia tzw. pustych faktur VAT, na łączną kwotę 43 403 330 zł. Od kwietnia do 15 czerwca wykryliśmy kolejne, opiewające na ponad 15 mln zł. Zwykle w jednej firmie ujawnialiśmy ich 50-80. Wykryte przypadki dotyczą głównie obrotu paliwami płynnymi, złotem i stalą, ale też usług budowlanych, reklamowych i transportowych - mówi **Wojciech Lewandowski**, rzecznik Urzędu Kontroli Skarbowej w Krakowie.*

Handlarze kosztami tworzą spółki, które poza produkcją faktur nie prowadzą żadnej innej działalności, a czasem w ogóle nie ujmują wystawionych faktur w ewidencjach i deklaracji VAT. Deklarowany zakres działalności obejmuje usługi, których wykonanie trudno udowodnić. Wśród nich mogą być np. usługi: transportowe, szkoleniowe, porządkowe, marketingowe, reklamowe, poszukiwania klientów, projekty imprez integracyjnych, wizualizacje, projekty stron www, prezentacje multimedialne, programy konferencji, pośrednictwo, koordynacja działań firmy, ale także naprawa i konserwacja urządzeń. W celu ukrycia prawdziwego stanu rzeczy tworzy się często łańcuch takich firm. Prokuratura ukuła na to nawet osobną nazwę - przestępstwo karuzelowe.

(op. zp)

źródło: Dziennik Polski

Źródło: <http://paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/fikcyjne-faktury-na-59-mln-zl>